WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE.

KORRESPONDENT

PRZY GAZECIE WARSZAWSKIEJ.

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Dnia 11 Lutego 1886 roku. № 6 30 Stycznia (11 Lutego) 1886 r.

O zmianie obowiązujących przepisów co do fabrykacyi i sprzedaży wyrobów gorzałczanych, dystylowanych wódek i spirytusu, tudzież soków zawierających spirytus.

W Nr. 2 *Gońca Urzędowego* za r. b. zamieszczone zostały Najwyżéj zatwierdzone w dniu 9 (21) grudnia 1885 r: 1) Zdanie rady państwa o zmianie obowiązujących przepisów co do fabrykacyi i sprzedaży wyrobów gorzałczanych, dystylowanych wódek i spirytusu, tudzież soków zawierających spirytus, i 2) przepisy o fabrykacyi i sprzedaży wspomnionych produktów.

Zdanie rady państwa jest następujące:

W dopełnieniu i uzupełnieniu odpowiednich artykułów ustawy o akcyzie od trunków, postanowić:

I. W gorzelniach zabrania się kłaść w alembik lub inny apparat, będący w związku z alembikiem, trawy, jagody i tym podobne rzeczy.

II. Przy dystylacyi gorzałki na zimno w składach hurtowych i gorzelniach, dozwala się przepuszczać gorzałkę przez piasek, węgiel, sukno i rozmaite inne rzeczy, nierozpuszczające się w gorzałce.

III. Pozostawia się ministrowi skarbu ustanawiać moc i dobroć, jakiemi mają się odznaczać: woda kolońska, perfumy, lakier i inne wyroby z gorzałki i spirytusu, nieprzeznaczone do użycia jako napój. Wyroby, nieodpowiadające tym cechom, uważają się jako wyroby gorzałczane, których fabrykacya i sprzedaż może się odbywać tylko podług przepisów ustanowionych dla tychże wyrobów.

Uwaga. O rozporządzeniach swoich co do ustanowienia odróżniających oznak wody kolońskiéj, perfum i t. p. wyrobów, minister skarbu donosi senatowi dla podania do wiadomości ogólnéj.

IV. Przepisy o karach za przekroczenia postanowień o akcyzie od trunków (anneks do art. 406 ustawy o akcyzie od trunków, wyd. 1883 r.) uzupełnić jak następuje:

1) Za otworzenie bez zadeklarowania zarządowi akcyznemu zakładów dla wyrobu soków zawierających spirytus, za nabycie spirytusu lub gorzałki bez odpowiednich świadectw, tudzież za niezachowanie tych świadectw, utrzymujący zakłady podlegają takim samym karom, jakie są ustanowione za odpowiednie przekroczenia na fabrykantów, wyrabiających napoje ze spirytusu i gorzałki.

2) Za sprzedaż soków, zawierających w sobie spirytus, nie w naczyniach drewnianych, lub w naczyniach mniejszych niż trzy wiadra, a także za częściową, t. j. do wypicia na miejscu sprzedaż tych soków w zakładach niezaopatrzonych w patenta, utrzymujący zakłady podlegają karom, jak za handel bezpatentowy gorzałką, a w zakładach posiadających patenta, jak za handel gorzałką bez ustanowionych banderol.

V. Artykuły 12, 29, 30 i 32 przepisów o karach za przekroczenia przeciwko ustawie o akcyzie od trunków (anneks do art. 406 ustawy o akcyzie od trunków, wyd. 1883 r.) zredagować jak następuje:

12. Za wydanie z fabryki, tudzież za sprzedaż, przechowywanie i wydanie z zakładów dla handlu trunkami, wyrobów gorzałczanych, nieopłaconych, lub niedostatecznie opłaconych dodatkową akcyzą, tudzież wyrobów podlegających obanderolowaniu bez banderoli, lub z rozerzniętemi, rozerwanemi, byłemi już raz w użyciu, lub nieodpowiedniéj wartości banderolami, winni obok skonfiskowania wszystkich wyrobów gorzałczanych, nieopłaconych, lub niedostatecznie opłaconych dodatkową akcyzą, lub bez ustanowionych banderol, podlegają: za pierwszym razem karze pieniężnéj niewyższéj nad 400 rubli, za drugim takiéjże karze niewyższéj nad 800 rubli, za trzecim razem karze pieniężnéj niewyższéj nad 1200 rubli, pozbawieniu na zawsze prawa fabrykacyi wódek i handlu nimi, tudzież konfiskacie wszystkich znalezionych w zakładzie wyrobów gorzałki i spirytusu.

29. Za sprzedaż wyrobów gorzałczanych, podlegających obanderolowaniu z otworzonego naczynia w zakładach traktyerniczych, niemających prawa na tego rodzaju handel, tudzież za sprzedawanie tych wyrobów w zakładach mających takie prawo, lecz nie w odpowiedniém naczyniu (32 art. przepisów o fabrykacyi i sprzedaży wyrobów gorzałczanych) winni podlegają: za pierwszym razem karze pieniężnéj niewyższéj nad 50 rubli, za drugim i następnym razem karze pieniężnéj niewyższéj nad 100 rub.

30. Za utrzymywanie w zakładach dla handlu trunkami, wyrobów gorzałczanych, podlegających obanderolowaniu: a) nie w tém naczyniu, w jakiém one zostały wydane z fabryki lub komory; b) w otwartém naczyniu, jeżeli zakład nie ma prawa sprzedawać pomienione wyroby z odkorkowanego naczynia, tudzież za przechowywanie w takich zakładach próżnych naczyń ze zdjętemi banderolami, winni podlegają karze pieniężnéj niewyższéj nad 100 rubli.

32. Za sprzedaż, przechowywanie w fabrycznych i hurtowych składach, tudzież w zakładach dla częściowéj sprzedaży trunków, spirytusu, gorzałki i wyrobów gorzałczanych, wydanych z fabryki bez obanderolowania, próby niższéj niżeli ustanowiona (art. 308 ustawy o akcyzie i art. 21—24 przepisów o fabrykacyi i sprzedaży wyrobów gorzałczanych), winni podlegają: za pierwszym razem karze pieniężnéj, wyrównywającéj $\frac{1}{4}$ rocznéj ceny patentu, za drugim i trzecim razem, karze pieniężnéj, równéj połowie ceny patentu; za czwartym i każdym następnym razem karze pieniężnéj, równéj rocznéj cenie patentu. Przytém niskoprócna gorzałka polepsza się do ustanowionéj mocy, a wyroby gorzałczane konfiskują się i po obanderolowaniu ich, sprzedają się przez publiczną licytacyę. (Nb. uwagi do tego artykułu pozostają w swéj mocy).

VI. Prawo to wprowadzić w wykonanie od 1 stycznia 1886 r.

VII. Upoważnić ministra skarbu: a) do wydania przepisów przechodnich do nowego prawa o fabrykacyi i sprzedaży wyrobów gorzałczanych, dystylowanego spirytusu i gorzałki; b) do zarządzenia w razie zmiany terminu rozpoczęcia się i ukończenia roku obrachunkowego co do wyrobów w fabrykach i dystylarniach, wydawania na te zakłady patentów, zacząwszy od 1-go stycznia 1886 r., po dzień rozpoczęcia się nowego roku obrachunkowego.

VIII. Zwrot akcyzy za wywożone za granicę dystylowane wódki, a przy wywozie za granicę wyrobów gorzałczanych, zwrot akcyzy za spirytus, użyty na wyprodukowanie, jako też dodatkowéj akcyzy za same wyroby, uskuteczniać za pośrednictwem prezesów zarządów akcyznych, na zasadzie przepisów, jakie mają być wydane przez ministra skarbu za porozumieniem się z kontrolerem państwa.

Przepisy o fabrykacyi i sprzedaży wyrobów gorzałczanych, dystylowanego spirytusu i wódki, tudzież soków zawierających spirytus.

(Najwyżéj zatwierdzone d. 9 (21) grudnia 1885 r.)

Ponieważ rozmiary tego pisma nie pozwalają na zamieszczenie tych przepisów w całości, więc podajemy je tu w streszczeniu:

I. O wyrobach gorzałczanych.

Za wyroby gorzałczane poczytują się wódki słodkie, nalewki, nastojki, likiery i t. p. napoje, wyprodukowane z gorzałki i spirytusu. Napoje takie powinny być wyrabiane w odpowiednich specyalnych zakładach; w gorzelniach może być wyrób dozwolony tylko po ukończeniu właściwéj kampanii i podług przepisów ustanowionych dla specyalnych zakładów. Zakłady te podlegają opłacie patentowéj w ilości ustanowionéj w anneksie art. 5 ustawy o akcyzie od trunków. Patenty wydają się na czas roczny, licząc rok od początku jednéj kampanii do drugiéj. Oprócz akcyzy od spirytusu, użytego do fabrykacyi wyrobów gorzałczanych, od wyrobów tych pobiera się dodatkową akcyzę w ilości po 1 rub. od wiadra płynu. Fabrykacya może być rozpoczętą po uzyskaniu od zarządu akcyznego odpowiedniego świadectwa, w którém oznaczają się wszystkie warunki fabrykacyi. Świadectwa takie wydają się dopiero wtedy, gdy będzie zapłacona gotówką do kassy, lub zabezpieczona papierami procentowemi rubel za rubel, dodatkowa akcyza za wszystkie mające się wyprodukować wódki. Takiéj dodatkowéj akcyzy fabrykant obowiązany jest w ciągu roku zapłacić niemniéj niż: w stolicach 4000 rubli, w miastach gubernialnych 2000 rubli, a w powiatowych 1000 rubli. Normę tę minister skarbu może zniżyć dla tych fabrykantów, którzy wyrabiają wyższe gatunki. Na wniesioną do kassy dodatkową akcyzę wydaje się, stosownie do życzenia, albo kwit, albo odpowiednia ilość banderoli, któremi obowiązkowo powinny być oklejane wszystkie te wyroby, które zawierają w sobie mniéj niż 40 st. spirytusu na wiadro, a z wyrobów wyższéj mocy wszystkie te, które zawierają w sobie przymieszki, wpływające na dokładność oznaczeń alkoholometru. Szczegółowe oznaczenie, które mianowicie wyroby nie podlegają obanderolowaniu, zależy od ministra skarbu.

Ceny banderol są następujące:

1) Dla naczyń objętości	1	wiadra	1 rub.	
2 „	„	½	„	50 kop,
3 „	„	1/4	„	25 „
4 „	„	1/10	„	10 „
5 „	„	1/20	„	5 „
6 „	„	1/40	„	2½ „
7 „	„	1/100	„	1 „
8 „	„	1/200	„	½ „

Wyroby gorzałczane mogą być rozlewane w naczynia szklane, porcelanowe, gliniane, drewniane, metalowe i t. p. i wydawane z fabryki w ilości niemniejszéj niż jedno wiadro, po uprzedniém przyłożeniu na tych naczyniach pieczęci fabryki i przyklejeniu etykiety, na któréj powinno być oznaczone nazwisko właściciela lub firmy fabryki i miejsce, w którém się ona znajduje. Dla nadzoru nad prawidłową fabrykacyą wyznaczony będzie stały dozorca, któremu właściciel fabryki obowiązany dać w téjże fabryce wygodny pokój z meblami i opałem.

Sprzedaż wyrobów nieobanderolowanych może się uskuteczniać: z zakładów hurtowych tylko za świadectwami i w ilości od 1—3 wiader, a z zakładów częściowéj sprzedaży tylko z tych naczyń, w których wydane zostały z fabryki. Co się zaś tycze wyrobów obanderolowanych, to sprzedaż ich z otwartych naczyń może się odbywać tylko w bufetach przy klubach, teatrach, na parostatkach i na stacyach dróg żelaznych, tudzież w zakładach traktyerniczych, lecz tylko takich, które znajdują się w miejscowościach, zaliczonych pod względem opłat patentowych do I i II rzędu (1); w miejscowościach III rzędu sprzedaż wspomnionych wyrobów może być dozwoloną tylko na zasadzie specyalnego upoważnienia ministra skarbu.

Przywożone z zagranicy w butelkach rozmaite wódki, rum, koniak, arak, dżyn i t. p. trunki, powinny być oklejane na komorze banderolami, za pobraniem tylko ceny kosztów wyrobu tych banderol; przywiezione zaś wspomniane trunki w beczkach lub antałkach, potrzeba na komorze rozlać w butelki i obanderolować. W przeciwnym razie, t. j. jeżeli trunki te przewożący zechce rozlewać w butelki nie na komorach, lecz w swoim zakładzie, to obowiązany opłacić dodatkową akcyzę. Za wyroby gorzałczane wywiezione za granicę, zwraca się fabrykantowi akcyzę za użyty spirytus i dodatkową akcyzę od wywiezionych produktów.

II. O dystylowanym spirytusie i gorzałce.

Dystylacya spirytusu i gorzałki może się uskuteczniać albo w dystylarniach, albo w gorzelniach w osobnym dystylacyjnym oddziale, za poprzedniém uzyskaniem od zarządu akcyznego świadectwa z oznaczeniem w niém warunków fabrykacyi i wykupieniem patentu, ustanowionego dla dystylarni (anneks do art. 5 ust. o akcyzie od trunków) (2). Moc wydystylowanego spirytusu i gorzałki nie może być niższą od 40 stopni Tralles'a na wiadro. Szczegółowe przepisy co do urządzenia dystylarń, fabrykacyj, przechowywania i sprzedawania wyrobów mają być wydane przez ministra skarbu.

III. O sokach owoców i jagód, zawierających w sobie spirytus.

Fabrykacyę soków z owoców i jagód, zawierających spirytus można prowadzić oprócz dystylarń i w innych urządzonych w tym celu zakładach. Zakłady takie mogą być otwierane za specyalném zezwoleniem zarządu akcyznego i w ogóle podlegają nadzorowi władzy akcyznéj na równi z zakładami, wyrabiającemi i sprzedającemi trunki (art. 29 i 30 ust. o akc. od tr.). W sokach niepowinno zawierać się więcéj spirytusu nad 16 stopni na wiadro; w przeciwnym razie soki takie uważają się za wyroby gorzałczane i podlegają opłacie dodatkowéj akcyzy na ogólnéj zasadzie. Sprzedaż soków może się uskuteczniać tylko w beczkach lub antałkach drewnianych, zawierających w sobie niemniéj niż trzy wiadra płynu.

Przepisy przechodnie.

Celem wprowadzenia w wykonanie powyżéj przytoczonego prawa, minister skarbu w okólniku z d. 20 grudnia 1885 r. v. s. za Nr. 1893 do prezesów zarządów akcyznych wydał przepisy przechodnie. Treść tych przepisów jest następująca: Prawo z d. 9 (21) grudnia 1885 r. o fabrykacyi i sprzedaży wyrobów gorzałczanych wprowadza się w wykonanie od dnia 1-go stycznia 1886 r. Dystylarnie i wszystkie inne tego rodzaju zakłady w celu dystylacyi spirytusu i wódek, przeznaczonych na sprzedaż, powinny być zaopatrzone w patenta półroczne na czas od 1-go stycznia do 1 lipca 1886 r. Taki półroczny patent mają nabyć i posiadacze gorzelni, w których jest osobny oddział dystylacyjny. Fabrykanci wyrobów gorzałczanych, którzy przed ogłoszeniem prawa z d. 9 (21) grudnia 1885 r. nabyli już roczne na swe fabryki patenta, będą mieli połowę zapłaconéj summy zarachowaną na opłacenie półrocznéj ceny patentu, t. j. po 1 lipca 1886 roku, potrzebnego na oddział dystylacyjny; ci zaś z posiadaczy wzmiankowanych fabryk, którzy nie dystylują w tych fabrykach spirytusu i gorzałki na sprzedaż, lub też zajmują się wyłącznie tą dystylacyą, nie fabrykując zupełnie wyrobów gorzałczanych, będą mieli zarachowaną summę zapłaconą za roczny patent, na opłatę patentową, należną po 1 lipca 1886 r.

Ponieważ z d. 1 stycznia 1886 r. skassowaną została oddzielna

---

(1) Stosownie do ukazu z d. 8 maja 1874 r. pod względem opłat patentowych zaliczone są:
Do I rzędu Warszawa z Pragą.
Do II rzędu wszystkie miasta gubernialne i Łódź.
Do III rzędu wszystkie inne miejscowości.

(2) Patent na dystylarnie prócz innych dodatków, kosztuje w miejscowościach:
I rzędu (Warszawa z Pragą) 200 rubli rocznie.
II rzędu (miasta gubernialne i Łódź) 100 rub. rocznie.
III rzędu (wszystkie inne miejscowości) 75 rub. rocznie.

dodatkowa opłata za prawo sprzedaży wyrobów gorzałczanych z naczyń odkorkowanych, więc te osoby, które zapłaciły już taką opłatę przed ogłoszeniem tego prawa, mogą otrzymać zwrot tych opłat. W tym celu potrzeba tylko przedstawić do odpowiedniéj izby skarbowéj świadectwo zarządu akcyznego.

Wszystkie zakłady traktyernicze, bufety przy klubach, teatrach, miejscach ogólnych spacerów, na parostatkach, stacyach dróg żelaznych i w ogóle wszystkie inne zakłady, mające prawo sprzedawać wyroby gorzałczane z naczyń odkorkowanych, powinny, chcąc korzystać z tego prawa, zaopatrzyć się w odpowiednie zaświadczenia, wydane przez zarząd akcyzny na papierze stemplowym ceny 60 kopiejek. *S. D.*

ROZMAITOŚCI.

Cukrownia w Zakrzówku i plantatorowie buraków. W liście z pod Kraśnika korrespondent *Gazety Lubelskiéj* pisze co następuje: W piewszéj połowie ubiegłego miesiąca otrzymaliśmy ultimatum „Zarządu cukrowni w Zakrzówku." Coś się psuje w przemyśle cukrowniczym. Owo ultimatum, w warunkach postawionych przez szanowny zarząd, co najmniéj na gruby żart z producentów zakrawa. Że w obec spadku ceny produktów rolnych, a tém samém i ich przetworów, obniżono cenę, dotychczas płaconą za buraki o 22%, jakkolwiek zniżka to znaczna, smutne to, lecz logiczne; że zaliczki udzielane na plantacye, ograniczone zostały do minimum, nikogo to nie uszczęśliwia, pogodzić się jednakże z tém trzeba. Żądanie zarządu co do czystości produktu, jest słuszném. Są jednakże dwa warunki, które wprost plantacyę czynią niemożliwą. I tak punkt 3 orzeka: „Buraki, sadzone nie na superfosfacie (superfosfat ma być użytym w stosunku 3 centnarów na morg, po cenie 2 rub. 10 kop. za centnar), winny zawierać 12% cukru w soku; nieodpowiadających temu warunkowi, fabryka będzie miała prawo zupełnie nie przyjąć." Tym sposobem producent, sadzący buraki nie na superfosfacie, podpisując podobny cyrograf, zdaje się na łaskę i niełaskę fabryki, tém więcéj, że badanie zawartości odbywa się nie za pomocą ściśléj analizy chemicznéj, lecz za pośrednictwem polaryzacyi. Punkt zaś 4 warunków powiada: „Połowa należności za buraki wypłaconą będzie w 15 dni po ukończeniu odstawy, druga zaś połowa w ciągu 2 miesięcy, licząc od dnia podniesienia pierwszéj połowy." Zapewne, że można proponować wypłatę w ten sposób, skoro zarząd odważnie ją zaproponował. Zobaczmy jednak, o ile warunek ten ma obustronnie racyę bytu; co zyskuje na nim cukrownia, a ile tracą plantatorzy? Największa ilość dostarczonego do cukrowni produktu, wynosić może 180,000 korcy, co przy zniżce ceny przedstawia wartość 180,000 rubli. Połowę téj summy zarząd wypłaca po ukończonéj dostawie; drugą zaś rezerwuje na 2 miesiące. Omawiając zaś owo rezerwowanie jasno, trzeba wnioskować, że kassa fabryczna pieniędzy tych nie ma. Przypuśćmy, że w podobnéj okoliczności, cukrownia wypłaca całkowitą należność, zaciągając 90,000 rubli pożyczki. Niepodobieństwem jest, aby poważne przedsiębiorstwo przemysłowe nawet od chwilowych zobowiązań płaciło większy odsetek, niż 6% do 8%; przyjmujemy za normę 8%, fabryka więc wypłacając całkowitą należność, zwiększa swój ciężar o 1280 rub. A plantatorzy? Odstawa buraków zwykle kończy się późną jesienią lub na początku zimy, w tym czasie na producentach ciążą: opłata rat Towarzystwa, czynszów dzierżawnych, podatków, procenta od wierzytelności, regulowanie rachunków ze służbą i t. d. Buraki, pracowicie i kosztownie wyprodukowane, fabryka otrzymała, połowa należności w $^2/_3$ niepokrywająca kosztów produkcyj zapłacona, druga zaś połowa za 2 miesiące, to nie bagatela! Panowie z zarządu! słodcy panowie, zważcie przecież, że producenci nie mają banków, nie mają źródeł taniego kredytu, pozostaje jako jedyna ucieczka, znany z uczynności pan Jankiel T., który umiarkowanym procentem za 2 miesięczną pożyczkę zrabuje co najmniéj cały skromny zysk, osiągnięty z plantacyj! Postawienie racyonalnych warunków ze strony zarządu cukrowni, jest i dla producentów i dla fabryki rzeczą dużéj wagi; mamy prawo mniemać, że w imię wspólnego interesu, zaproponowane przez zarząd cukrowni warunki zasadniczo zmienione zostaną.

Rynki zbożowe. W ciągu tygodnia do 23-go stycznia położenie rynków zbożowych w Europie nie uległo żadnéj zasadniczéj zmianie, obrot zaś był w ogóle mały. Pomimo tego usposobienie ogólne było mocne, zdradzające pociąg do podwyższenia cen zboża. Wpłynęło na to głównie podrożenie pszenicy i kukurydzy w Ameryce, gdyż spekulanci tameczni znowu uczynili próbę podwyższenia cen zboża. Jednocześnie zmniejszyły się w Ameryce zapasy gotowego na wywóz zboża, chociaż odstawy do Europy wcale nie powiększyły się, frachty zaś znowu znacznie staniały. Względne polepszenie najmniéj wpłynęło na rynki angielskie, które są teraz w nader kłopotliwém położeniu, skutkiem wielkiego nagromadzenia zapasów i oczekiwania nowego dowozu. Zresztą zrodził się popyt na pszenicę krajową i usposobienie umocniło się nieco. Obok tego poprawiły się trochę ceny gatunków indyjskich. Z Niemiec stale donoszą o zastoju i braku popytu; gdzie niegdzie ceny spadały. Rynki zbożowe we Francyi znajdowały się stosunkowo w najlepszém położeniu. W obec małych dostaw, handlujący zbożem trzymają się swoich cen. Chociaż operacye są nieduże i młyny nie okazują dotychczas chęci nabywania zboża, jednak usposobienie co do pszenicy i owsa jest bardzo mocne. W Austro-Węgrzech usposobienie było również mocne; sprzyjał temu wielki popyt młynarzów, którzy zakupili wielką ilość zboża. Wywóz za to jest słaby. Po długim zastoju ożywiły się również rynki belgijskie i hollenderskie

Z pomiędzy rynków Państwa Rossyjskiego, odeski i warszawski odznaczał się mocném usposobieniem i znacznemi obrotami. W innych miejscowościach nie zaszła żadna zmiana, zastój trwa jak poprzednio. W przystaniach nad Wołgą i Kamą usposobienie jest chwiejne, a dostawy wielkie.

Wywóz cukru. Według danych urzędowych, do dnia 13-go stycznia r. b. wywieziono za granicę przez komorę odeską 2,426,613 pudów cukru z premium 1 rub. od puda, oraz 536,975 pud. cukru z premium 80 kop. od puda, czyli razem 2,993,588 pud. cukru; przez komorę grajewską 367,426 pudów z premium 1 rub. i 262,810 pudów z premium 80 kop., czyli razem 630,236 pudów; przez komorę mławską 88,128 pudów z premium 1 rub. i 192,398 pudów 3½ fun. z premium 80 kop., czyli razem 280,526 pud. 3½ funta; przez komorę nowosielicką 37,527 pud. 15 fun. z premium 1 rub.; przez komorę aleksandrowską 41,770 pud z premium 1 rub. i 215,697 pud. z premium 80 kop., czyli razem 256,867 p.; przez komorę wołoczyską 24,895 p. 14 fun. z premium 1 rub. i 37,562 p. 23 fun. z premium 80 kop.; przez komorę petersburską 1578 pud. 10 f. z premium 1 rub. i 7351 p. 20 fun. z premium 80 kop.; przez komorę libawską 600 pudów z premium 1 rub.; przez komorę granicką 592 pudy 25 f. z prem. 80 kop.; wreszcie przez komorę ungeńską 78 pudów 6 f. z premium 1 rub. Ogółem przez komory w Europie wywieziono za granicę 2,988,616 pudów 5 fun. z premium 1 rub., oraz 1,252,786 pud. 31¼ fun. z prem. 80 kop., czyli razem 4,241,402 pudy 36¼ funta. Przez komory azyatyckie wywieziono: przez komorę w Baku 24 620 pud, 22 f. z premium 1 rub. i 22,998 pud. 27 fnt. z premium 80 kop., czyli razem 47,614 pud. 9 fnt.; przez komorę astrachańską 26,656 pud. 13 funtów z premium 1 rub.; przez komorę tyfliską 6012 pud. 29 fun. z premium 1 rub.; przez komorę kwarantannową 3353 p. 14 f. z premium 1 rub. W ogóle do dnia 13-go stycznia r. b. wywieziono za granicę z Cesarstwa i Królestwa przez komory europejskie i azyatyckie 3,049,150 pudów 3 funty cukru z premium 1 rub., oraz 1.275.780 pudów 18¼ fnt. cukru z premium 80 kop., czyli razem 4,324.939 pudów 21¼ funta.

Elektryczność dla roślin. Nagradzanie roślinom braku światła słonecznego światłem elektryczném nie należy do zakresu rolnictwa. Światłem elektryczném można pomagać tylko roślinom cieplarnianym i z tych tylko stojącym wysoko w cenie. Pod względem gospodarczym, zyskownym, nie ma co mówić o tym przedmiocie. Mówimy tylko o stronie rozrywkowéj, możebnéj kiedyś do zaspokojenia, jeżeli wytwarzanie trwałych ruchów elektrycznych stanieje i stanie się dostępne do użytków powszednich. Spe-

cyalnie elektryczną hodowlą roślin zajmuje się August Bronold w Ober St. Weit. Bronold nietylko oświetla swoim roślinom długie noce zimowe, aby rosły jak pod wpływem światła słonecznego, ale hoduje je w doniczkach izolowanych. Izolowanie jest umieszczeniem dobrego przewodnika elektryczności na złym jéj przewodniku, np. metalowéj drogi ruchu elektrycznego na podstawie szklannéj lub porcelanowéj. Bronold działa słabemi prądami elektrycznemi na próchnicowatą ziemię, w któréj żyją jego rośliny doniczkowe, w cieplarni i wytwarza ozon przez elektryzowanie powietrza swojéj cieplarni. Ozon jest tlenem działającym o wiele silniéj na tlen pospolity. Celem powyższych działań Bronold'a jest powiększenie wonności roślin i kwiatów przez niego hodowanych. Dobre skutki nowych środków są zawsze przechwalane, albo przeciwnie za ostro oceniane. Hodowli Bronold'a bywają przypisywane zalety, które są możebne, ale jeszcze niedoświadczone, bo do tego kilka lat czasu potrzeba. Niewątpliwemi są następujące skutki téj hodowli: 1) Spieszny wzrost roślin, ich obfitość w liście i wielkość liści. 2) Ta sama wonność liści, kwiatów i owoców wyrosłych w zimie przy nocném oświetleniu elektryczném, jaką mają rośliny pod wpływem pełnego światła słonecznego. 3) Możność hodowania dobrze w klimacie północnym roślin południowych, wymagających wiele światła. *

Ojczyzna ziemniaków. Botanik amerykański John Lemon dostrzegł ziemniaki dzikie w południowo-zachodniéj części Zjednoczonych Stanów, blizko Meksyku w górach Huakahuka, w miejscowości Aryzoma wyniesionéj na 9,000 stóp nad powierzchnię morza. Bulwy ich są czerwone i białe, mające średnicy 2 centymetry. Takie same znajdują się w górach Kalifornii. Bulwy nie różnią się od tych, które botanicy europejscy w różnych czasach z Ameryki otrzymali jako ziemniaki dzikie. Niektóre z nich mają kwiat, który kolorem, wielkością ani wonią, nie różni się od kwiatu psianki słodkogorz (solanum dulcamara). Inne mają kwiaty białe podobne do kwiatów innych psianek dzikich biało kwitnących. Aczkolwiek ziemniaki dzikie rosną w kraju ciepłym, ogranicza się ich wzrost w tym kraju do miejsca przez położenie swoje zbliżonego do klimatu północnego. Indyanie krajów północnych musieli je dostać od plemion południowych. Zadziwiającą jest rzeczą, że roślina, która w dolinach swéj ojczyzny nie mogła się przydać jéj mieszkańcom, bo ziemniak nie darzy się w krajach ciepłych, doznała nawet u czerwonoskórych, z daleka od swéj ojczyzny, należytéj wziętości. Odkrycie Lemon'a nie jest nowością dla osób, które znały Warszewicza, inspektora ogrodu botanicznego w Krakowie. Ten bowiem przed trzydziestu laty mówiąc o dwunastoletnim pobycie swoim w południowéj Ameryce, opowiadał między innemi zajmujące wiadomości o ziemniakach dzikich na wysokich górach Meksyku. *

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 1 lutego 1886 r.

Powietrze mieliśmy do połowy ubiegłego tygodnia wilgotne, w końcu mróz dochodzący do 10 stopni ze śniegiem.

Na targach zbożowych żadnéj zmiany zanotować dziś nie możemy. W Ameryce obniżyły się ceny pszenicy o $1/4$ centa tylko, utrzymują się dotąd stale na wysokości cen przeszłorocznych, co tylko sztucznym manewrom giełdowym przypisać należy. Obrotów też wielkich się nie robi, zapasy lubo się zmniejszają, zawsze jeszcze, jak o téj porze niebywałą przedstawiają cyfrę. Podług ostatniéj depeszy wynoszą zapasy kontrolowane 55,000,000 buszli pszenicy i 7,200,000 kukurydzy.

W Anglii na wszystkich placach usposobienie było wyczekujące, sprzedający nie chcieli żądań swych obniżyć, skutkiem czego interes w małych obracał się granicach.

We Francyi ceny bez zmiany, na spekulacyę prawie zupełnie zakupów nie robiono, potrzeby konsumcyi stanowiły więc tylko cały obrót.

W Belgii i Hollandyi obniżyły się zapasy znacznie, ceny jednak się nie wzmocniły i chęci do kupna nie było prawie żadnéj.

Na targu naszym ceny pozostały bez zmiany, dowozy niewielkie z łatwością dały się umieszczać. Na żyto suche i zdrowe popyt był dobry przy cenach nieco mocniejszych. Na koniczynę czerwoną pozostały ceny bez zmiany, przy dość dobrém żądaniu, natomiast na koniczynę białą zaofiarowanie jest wielkie, popytu prawie żadnego, a ceny niemal z każdym dniem niższe.

Płacono za 1000 kilogr.

Pszenica transito	115—133 fun.	110—125 Mrk.
krajowa pstra	120—128 „	130—135 „
krajowa „	126—131 „	135—138 „
„ jasna	120—126 „	135—140 „
„ wyborowa	126—133 „	140—142 „
Żyto transito	115—128 „	80— 92 „
„ krajowe	115—122 „	112—114 „
„	122—125 „	116—118 „
Jęczmień rossyjski		85—110 „
„ krajowy		105—125 „
Owies rossyjski		95—107 „
„ krajowy		110—122 „
Groch na paszę		110—114 „
„ kuchenny		120—135 „
„ Victoria		120—145 „
Rzepak grubo ziarnisty		185—200 „
Rzepik		180—195 „
Łubin niebieski		60— 80 „
Łubin żółty		65— 80 „
Wyka czarna		90—115 „
Kuch rzepakowy		4,20— 5,00 „
Kuch lniany		6,50— 7,00 „
Otręby pszenne		3,10— 3,30 „
Otręby żytnie		3,40— 3,50 „
Koniczyna czerwona za centnar		20— 45 „
„ biała „		20— 45 „
Tymotka „		15— 20 „

W Hamburgu skutkiem niższych notowań berlińskich obniżyły się ceny okowity w ubiegłym tygodniu.

Płacono:

	marek			
loco bez beczki marek	$21\frac{3}{4}$	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości becz. za wiadro 80%.	kop. 42	przy kursie 200
w beczk. kontrak. loco	$26\frac{1}{2}$		57	
na grudzień	$26\frac{1}{2}$		57	
na grudzień-styczeń	$26\frac{1}{2}$		57	
na kwiecień-maj	$26\frac{1}{2}$		57	
na maj-czerwiec	$26\frac{1}{2}$		58	
na czerwiec-lipiec	$27\frac{1}{4}$		61	
na lipiec-sierpień	28		63	

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	199,65	Mrk.
Pszenica kwiecień maj	151.50	„
wrzesień-październik	162.00	„
New-York	91½	„
Żyto loco	132.00	„
kwiecień-maj	134.70	„
maj-czerwiec	135.50	„
wrzesień-październik	139.50	„
Olej rzepakowy, kwiecień-maj	43.80	„
wrzesień-październik	45.70	„
Okowita loco	37.00	„
kwiecień-maj	38.30	„
wrzesień-październik	41.00	„

W drukarni Gazety Warszawskiéj, ulica Długa 557.—Дозволено Цензурою.—Варшава, 30 Января (11 Февраля) 1886.